

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 166 (10 928)

Poznań, czwartek 26 lipca 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

Spotkanie P. Jaroszewicza w Łomży

Zadania rolnictwa Polski północno-wschodniej

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza odbyło się 25 bm. w Łomży spotkanie poświęcone realizacji postanowień XV Plenum KC PZPR w województwach północno-wschodnich.

W spotkaniu wzięli udział sekretarze KC PZPR: Józef Pińkowski i Zdzisław Zandaro wski, wicepremier — Longin Cegielski, kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Jerzy Wojtecki, ministrowie: rolnictwa — Leon Kłonica, przemysłu spożywczego i skupu — Emil Kolo dziej, prezes CZSR „Samopomoc Chłopska” — min. Jan Kamiński, pierwszy sekretarz KW PZPR i wojewodowie województw: białostockiego, ciechanowskiego, łomżyńskiego, olsztyńskiego, ostrołęckiego, siedleckiego i suwalskiego, wiceministrowie szeregu zainteresowanych resortów oraz członkowie kierownictwa organizacji społeczno-gospodarczych i spółdzielczych działających na wsi. Obecni byli przedstawiciele przemysłów pracujących dla potrzeb gospodarki rolnej.

Realizując postanowienia XV Plenum KC w rolnictwie i gospodarce żywnościowej w województwach tych podjęto wiele działań w celu zmniejszenia do minimum skutków niekorzystnych warunków atmosferycz-

nych. We wszystkich tych województwach, w okresie powodzi zniszczonych zostało dziesiątki tysięcy hektarów zasiewów i użytków zielonych. Niekorzystne były ponadto warunki wegetacji roślin, co odbiło się ujemnie na wysokości plonów, zwłaszcza zbóż.

W tej sytuacji dołożono starań — jak podkreślano — aby sprawnie i bez strat, zebrać wszystkie plony, zarówno zbóż, jak i okopowych. We wszystkich województwach rozpoczęły się już żniwa, a w kilku np. białostockim i siedleckim są już poważnie zaawansowane. Oceniono, że przygotowania sprzętu mechanicznego do tegorocznej kampanii jest na ogół dobre. Ważną sprawą jest jednak uzupełnienie zapasów niektórych części zamiennych niezbędnych do usuwania awarii maszyn w czasie żniw. Przygotowano szczegółowe harmonogramy pracy uwzględniające m.in. potrzebę dokonywania przerzutów maszyn w celu ich maksymalnego wykorzystania, np. w woj. suwalskim przewiduje się współdziałanie w tej dziedzinie między PGR-ami, spółdzielniami produkcyjnymi i SKR-ami.

Sprawny przebieg wcześniejszych w tym roku zbiorów — mówiono na spotkaniu — będzie miał duży wpływ na wzrost produkcji pasz własnych, niezbędnych do rozwoju hodowli. Pozwoli bowiem na zwiększe-

nie powierzchni poplonów. We wszystkich województwach m.in. w woj. białostockim z 7 tys. ha do ok. 30 tys. ha w ostrołęckim z 6 do 20 tys. hektarów.

Uznano za konieczne zwrócić nie większej uwagi na gromadzenie własnych pasz dla bydła, aby utrzymać wysoką na tych terenach produkcję mleka. W tym celu m.in. upowszechnia się kiszzenie traw z drugiego i trzeciego pokosu oraz jak najlepsze wykorzystanie do brzo zapowiadających się zbiorów ziemniaków, które stanowią ważną pozycję w bilansie paszowym, zwłaszcza w hodowli trzody chlewnej, poprzez rozwijanie parowania i kiszzenia ziemniaków. W sporządzaniu kiszzonek z traw, poplonów i okopowych, dobre doświadczenia ma Siedleckie, gdzie corocznie zwiększa się o ok. 100 tys. ton zasoby tych wartościowych pasz.

W realizacji postanowień XV plenum — podkreślano w toku spotkania — duże znaczenie ma praca partyjna na wsi. Dobre doświadczenie, polegające m.in. na docieraniu do producentów, indywidualnie z nimi rozmowy — mają m.in. województwa łomżyńskie, ciechanowskie, siedleckie i białostockie. Wszystkie województwa posiadają konkretne programy wcielania w życie postanowień XV Plenum KC. Chodzi o konkretną, codzienną realizację

Dokończenie na str. 2

Depesza przywódców polskich do F. Castro

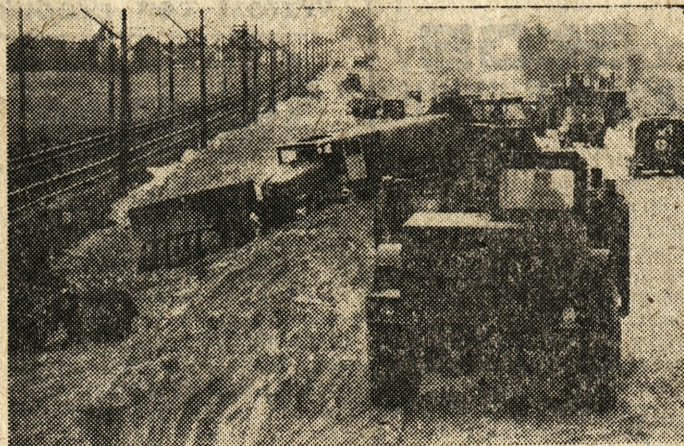
Z okazji 26 rocznicy rewolucji lipcowej na Kubie, przypadającej w dniu 26 bm., I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przez stali depesze gratulacyjną do I sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Kuby, przewodniczącego Rady Państwa i Rady Ministrów Republiki Kubańskiej Fidela Castro Ruz. (PAP)

Dalsze gratulacje z okazji Świąt Odrodzenia

Na ręce przywódców naszego kraju napłynęły dalsze depesze gratulacyjne z okazji Świąt Odrodzenia i jubileuszu 35-lecia Polski Ludowej. Głowy państw i szefowie rządów różnych krajów przekazują w depeszach najlepsze życzenia dla narodu polskiego i jego najwyższych przedstawicieli.

Kolejne depesze nadeszły z Tajlandii, Malezji, Republiki Indonezyjskiej, Egipskiej Republiki Arabskiej, Somalijskiej Republiki Demokratycznej, Republiki Zielonego Przylądka, Republiki Filipińskiej, Republiki Singapurskiej, Republiki Ekwadorskiej, Republiki Libańskiej, Kuwejtu i Republiki Katarskiej. (PAP)

Żołnierze na budowie



Na tegoroczne Święto Odrodzenia oddany został 22-kilometrowy odcinek Linii Hutniczo-Siarkowej z Zagórza do Klimontowa. Odcinek ten, w którym wszystkie prace wykonywali tu żołnierze WP Budowlani, specjaliści różnych dziedzin, w mundurach wojskowych wykonują w dalszym ciągu wiele robót na tej czołowej w kraju linii komunikacyjnej.

CAF — fot. Walczak

Powołanie honorowego komitetu obchodów

35 rocznica Powstania Warszawskiego

Przed 35 laty — 1 sierpnia 1944 r. na ulice okupowanej przez hitlerowców Warszawy wyszły z bronią w ręku oddziały polskie z białoczerwonymi opaskami na rękawach. Oddziały te ruszyły do bohaterskiej walki ze znielowym wrogiem. Beprzebiegłe bohaterstwo i poświęcenie powstańców oraz ludności cywilnej sprawiło, że Warszawa utrzymała się przez 63 dni, walcząc o swą wolność. Poległo 18 tys. powstańców, ok. 25 tys. zostało rannych. Ogromne były straty wśród ludności cywilnej: wyniosły prawie 200 tys. zabitych.

W związku ze zbliżającą się rocznicą wybuchu powstania Warszawskiego powołany został 25 bm. honorowy komitet jego obchodów, na czele którego stanął przewodniczący Stołecznej Rady Narodowej Alojzy Karkoszka. W skład komitetu weszli przedstawiciele władz stołecznych, ZBoWiD, Urzędu ds. Kombatantów i Ludowego Wojska Polskiego, b. uczestnicy Powstania Warszawskiego, reprezentacja młodzieży.

Podczas posiedzenia komitetu

przyjęto program obchodów rocznicy wybuchu powstania. Z tej okazji odbędzie się 31 bm. spotkanie władz stolicy z b. uczestnikami walk powstańczych, podczas którego udekorowani oni zostaną odznaczenia mi państwowymi.

1 sierpnia br. o godz. 17.00 — w godzinie wybuchu powstania rozlegną się syreny: w południe społeczeństwo odda hołd na mieści poległych żołnierzy-bohaterów, składając kwiaty m.in. na cmentarzu komunalnym (d. wojskowy) przy kwaterach Armii Krajowej, Armii Ludowej i Wojska Polskiego, na Płyście Czerniakowskiej i Żoliborskiej, przed pomnikiem Nike od będzie się uroczysty apel poległych i patriotyczna manifestacja społeczeństwa.

Z inicjatywy Komisji Historycznej ZG ZBoWiD, zorganizowana zostanie w Warszawie sesja naukowa poświęcona powstaniu (PAP)

Przekazanie szpitala w Złotoryi

25 bm. w Złotoryi (woj. legnickie) przekazano do użytku wzniesiony od podstaw przy wydatnej pomocy zakładów pracy wyposażony w niezbędną aparaturę medyczną i w pełni już zagospodarowany szpital miejski dla 353 chorych. Obok

podstawowych oddziałów leczniczych — wewnętrznych, chirurgicznych i laryngologicznych — nowa placówka prowadzić będzie działalność kliniczną w zakresie ginekologii i położnictwa oraz terapii schorzeń noworodków i dzieci (PAP)

Kto zostanie premierem Włoch?

Włochy znajdują się w głębokiej depresji politycznej. Praktycznie od sześciu miesięcy pozostają bez rządu. Fiaszem zakończyła się misja Bettino Craxiego. Twarde „nie” chadecji uniemożliwiło mu kontynuowanie przygotowań do powołania pierwszego w powojennej historii Włoch rządu, na którego czele stanąłby socjalista.

82-letni prezydent Sandro Pertini, który desygnował Cra-

kiego na premiera, a we wtorek przyjął jego rezygnację z tej misji postanowił w środę, iż przeprowadzi jeszcze jedną rundę konsultacji zmierzających do rozwiązania utrzymującego się w kraju kryzysu rządowego.

Już dwaj włoscy politycy — chrześcijański demokrat Giulio Andreotti i socjalista Bettino Craxi zrezygnowali z powołania im przez prezydenta misji utworzenia rządu. (PAP)

Wygaś mandat sił ONZ na Synaju

W związku z nową sytuacją zrealizowaną na liniach styku wojsk izraelskich i egipskich po zawarciu separatystycznego układu pokojowego między obydwa krajami, sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim nie wystąpił w swoim ostatnim raporcie dla Rady Bezpieczeństwa w sprawie doraźnych sił ONZ (UNEF) o dalsze przedłużenie mandatu „błękitnych hełmów” na Synaju. Podczas konsultacji, jakie odbyły się we wtorek w Nowym Jorku, Rada Bezpieczeństwa postanowiła nie przedłużać mandatu tych sił.

Sekretarz generalny ONZ opublikował następnie komunikat, w którym stwierdził, że mandat UNEF wygasa o północy z 24 na 25 bm. czasu nowojorskiego (środa godz. 6 rano czasu warszawskiego) i że ONZ zabezpieczy zorganizowane wycofanie swych wojsk.

Wcześniej rzecznik sekretarza generalnego ONZ stwierdził, że wycofanie kontyngentów narodowych UNEF do ich krajów nastąpi w ciągu 6 tygodni do 2 miesięcy. Ostatnie wycofają się jednostki logistyczne UNEF złożone z oddziałów polskich i kanadyjskich.

Sily UNEF liczą obecnie 4031 żołnierzy i oficerów. Największą grupę stanowi kontyngent polski, złożony z 923 oficerów i żołnierzy. Drugą największą grupą w UNEF są Kanadyjczycy — 844 oficerów i żołnierzy, a po nich idą Ghandczycy — 595, Szwedzi — 591, Finowie — 522.

W związku z wygaśnięciem mandatu UNEF sekretarz generalny ONZ oświadczył dziennikarzom: pragnę tą drogą podzi-

kować dowódcy UNEF oraz oficerom i żołnierzom doraźnych sił ONZ i ich sztabowi oraz wyrazić uznanie za wyspaniałą służbę, jaką pełnili dla ONZ i tym samym dla sprawy pokoju. W ciągu prawie 6 lat istnienia doraźne siły ONZ odgrywały istotną rolę przede wszystkim w przywróceniu pokoju w tym rejonie a później w zabezpieczeniu utrzymania i rozwoju warunków pokojowych.

Na Bliskim Wschodzie, w rejonie Wzgórz Golan, pozostała jeszcze jedna większa formacja „błękitnych hełmów” — siły ONZ dla obserwacji rozdzielania wojsk. W jej skład również wchodzi kontyngent polski. Ponadto jest jeszcze mniejsza liczebnie grupa obserwatorów nadzoru zawieszenia broni UNTSO, która stacjonowana jest m.in. w Jerozolimie.

Pustynne pasmo położone na wschód od zatoki sueskiej, obejmujące około 6 tys. km kw. i zamieszkałe przez nie więcej niż 6 tys. nomadów powróciło w dniu 25 lipca pod suwerenną władzę państwa egipskiego. Uroczystość, którą towarzyszyła zwinięciu flagi izraelskiej i zawieszeniu egipskiej, zgromadziła kilku wyższych wojskowych i około 200 osób cywilnych.

Obszar ten określany jako „Druga strefa Synaju” przekazany został władzom egipskim zgodnie z separatystycznym układem Egipt — Izrael. Łącznie z obszarem el Arisz zwróconym dwa miesiące temu, dwie piąte całego półwyspu przeszło dotychczas w ręce Egipcjan. (PAP)

Biskupi starokatolicycy na rzecz CZD

Przebywający w naszym kraju uczestnicy zakończonej w tych dniach międzynarodowej konferencji biskupów starokatolickich Unii Utrechckiej z arcybiskupem Utrechtu Marinusem Kokiem zwieźdźli 25 bm. pomnik — szpital Centrum Zdrowia Dziecka, które udzieliło już ponad 45 tys. porad medycznych dzieciom z całej Polski oraz kilkunastu innym krajom.

W trakcie wizyty goście przekazali dary pieniężne na CZD łącznej wysokości ponad 1,6 tys. dolarów. (PAP)

Polska „taksówka powietrzna”

25 bm. odbył się próbny lot małego samolotu pasażerskiego PZL-M-20 „Mewa” czyli tzw. taksówkę powietrzną konstrukcji ośrodka badawczo-rozwojowego mieleckiego Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL-M-20 „Mewa” ma zaledwie 8,7 m długości, 11,9 m rozpiętości skrzydeł i 3,02 m wysokości.

PZL-M-20 „Mewa” przeznaczony jest przede wszystkim do przewozu osób jako tzw. samolot dyspozycyjny (np. w większych zakładach przemysłowych czy instytucjach).

PAP

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Książka L. Breźniewa

„Aktualne problemy budownictwa partyjnego” — to tytuł trzech części z kolekcji „Przegląd”, artykułów, wystąpień, wywiadów i listów sekretarza generalnego KC PZPR — Leonida Breźniewa, jaki w języku polskim ukazał się nakładem „Książki i Wiedzy”.

Przed procesem I. Gandhi

Były premier Indii Indira Gandhi ma stanąć 2 sierpnia przed sądem specjalnym pod zarzutem nielegalnego z prawem wykorzystywania samochodów w kampanii wyborczej w 1977 r.

Zamach na Z. Mohsena

W środę rano nieznani sprawcy dokonali w Cannes zamachu na jednego z przywódców palestyńskich, Zuhaira Mohsena. Ciężko rannego w głowę Z. Mohsena przewieziono do szpitala w Nicei. Był to już czwarty od 1972 r. zamach we Francji na przywódców palestyńskich. Przewodniczącą Komitetu Wykonawczego

Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat, wyznaczył 4 osobową delegację, która ma zbadać okoliczności zamachu na Zuhaira Mohsena.

Porwanie samolotu

W środę rano porwany został samolot pasażerski typu „Fokker Friendship” należący do bangladeskich linii lotniczych. Leciał on z Dhaki do Jessore. Maszyna wylądowała na lotnisku w Kalkucie. Na pokładzie samolotu znajdowało się 39 pasażerów i 4 członków załogi. Wkrótce po wylądowaniu samolotu porwacz podał się policji i wszyscy pasażerowie zostali uwolnieni.

Wybuch gazu w RFN

11 osób zostało rannych, w tym 2 ciężko, w wyniku wybuchu gazu ziemnego w Wupertalu. Wybuch nastąpił wskutek uszkodzenia wodociągu przez spychacz.

Prowokacja Izraela

Izrael dokonał nowej prowokacji wobec Libanu. Artyleria

Izraela i wspieranej przezeń prawicy libańskiej ostrzelały trzy miejscowości w Libanie południowym w strefie znajdującej się pod kontrolą sił pokojowych ONZ (FINUL).

Katastrofa statku

W środę na Oceanie Indyjskim w pobliżu wyspy Lamu u wybrzeży Keni wywrócił się statek pasażerski. 17 osób utonęło, a 30 — zginęło. Pasażerowie statku wracali na Lamu z uroczystości obchodzonych na pełnym morzu z okazji rozpoczęcia świąt Ramadanu.

Złagodzenie wyroku

Po prawie 4-godzinnej przesłuchaniu w więzieniu stanowym w Soledad w Kalifornii (160 km na południe od San Francisco), władze przychyliły się częściowo do petycji zbrojczy senatora Kennedy’ego, Sirhana, wyrażając zgodę na przyspieszenie o 4 miesiące terminu warunkowego wypuszczenia skazanego na wolność. Umotywowano to poprawnym za-

chowaniem się więźnia w zakładzie penitencjarnym.

Strajk we Włoszech

We Włoszech odbył się jednodniowy ogólnokrajowy strajk pracowników włoskich muzeów, bibliotek i archiwów państwowych. Strajk proklamowano na apel związków zawodowych dla poparcia żądań zagwarantowania zatrudnienia oraz wyasygnowania przez państwo dodatkowych środków na utrzymanie pomieszczeń, w których przechowywane są bezcenne dzieła sztuki włoskiej i światowej.

Dżuma w RPA

Według wydawanego przez ministerstwo zdrowia RPA biuletynu, w zachodnich rejonach prowincji Kaapland zanotowano przy padki dżumy. Stwierdzono, że w rejonach tych nie są przeprowadzane regularne kontrole sanitarne.

ODGŁOSY

Chociaż pogoda nie jest najładniejsza, trwa pełnia obozowego lata, wakacyjnych praktyk i studenckich obozów naukowych. Młodzi ludzie — począwszy od tych najmłodszych, a więc uczniów i harcerzy, a skończywszy na studentach odbywających robotnicze praktyki i uczestniczących w obozach naukowych — poznają smak pracy. Dla wielu z nich jest to pierwsza w życiu okazja wspólnego działania, zrobienia czegoś społecznie użytecznego, sprawienia sobie nie przy książce i zeszytach, lecz przy maszynach lub jakimś prostszym urządzeniu, a nawet przy łopacie czy miotle. Często właśnie to pierwsze zetknięcie z pracą produkcyjną pozostawia u młodych ludzi wrażenie na długie lata, pozwala im wyrobić sobie pogląd na celowość i wartość pracy. I dlatego warto by ludzie, którzy organizują praktyki i różne prace społeczne uczynili wszystko, by stworzyć młodzieży nie tylko znośne warunki, ale bodaj czy nie ważniejsze jest stworzenie tak zwanego frontu robót. Inaczej mówiąc chodzi o to, by postawić przed młodzieżą konkretne zadania i ukazać jej cel pracy, którą wykonuje. Nic tak bowiem nie zniechęca do pracy, a nawet demoralizuje, jak bezczynność, zła organizacja czy wykonywanie roboty, która nie ma żadnego sensu, nie jest nikomu potrzebna. Niestety, niekiedy jeszcze dochodzą nas sygnały o niedobrej organizacji praktyk, o przynajmniej bezczynności młodzieży, która powinna się przecież uczyć pracować, i to pracować dobrze efektywnie, wydajnie.

Najlepiej wykonuje się te roboty, którą się lubi. Polubić natomiast można tylko pracę konkretną przy noszącej efekty i dającą satysfakcję z dobrze spełnionego obowiązku. Wobec społeczeństwa i wobec siebie. Tego także uczyć i nauczyć powinni się młodzi ludzie w czasie wakacyjnej praktyki. Za parę lat wezmą się oni już do pracy zawodowej.

MF

Wizyta okrętów PRL w Tallinie

Na zaproszenie dowódcy dwu krotnie odznaczony Orderem Czerwonego Sztandaru Floty Bałtyckiej ZSRR do Tallina z Gdyni 25 bm. wypłynął z oficjalną wizytą zespół okrętów marynarki wojennej PRL do-

wodzony przez admirała Ludwika Janczyszyńskiego. W skład zespołu wchodziły: okręty szkolące, okręty ORP „Wodnik”, trałowiec bazowy TRB-620 oraz okręt desantowy ODS-810. (PAP)

W Nikaragui

Ogłoszenie ustawy wyjątkowej

Nikaraguański Rząd Odbudowy Narodowej ogłosił 24 bm. ustawę wyjątkową, wprowadzającą faktycznie stan wyjątkowy w całym kraju na okres 30 dni. Decyzja ta, jak głosi dekret rządowy, została powzięta w związku z katastrofalną sytuacją gospodarczą kraju i ma na celu „zapewnienie każdej nikaraguańskiej rodzinie spokojnego życia, ochrony i stabilizacji”.

Ustawa wyjątkowa przewiduje m. in. kary od 2 miesięcy do 3 lat robót publicznych dla urzędników i właścicieli bądź kierowników przedsiębiorstw przeszkadzających we wznowieniu pracy i hamujących działalność w jakiegokolwiek dziedzinie gospodarki narodowej. Takie same kary stosowane będą za przemyt, paskarstwo, nielegalny handel dewizami i sztuczne podbijanie cen.

Wzrost cen produktów naftowych

Światowe problemy energetyczne

Dokonane niedawno przez OPEC podwyżki cen ropy wywołują olbrzymie perturbacje w gospodarce wielu krajów. Zaostrzając się kryzys energetyczny leży u podstaw rewizji programów ekonomicznych, spadku aktywności gospodarczej, wzrostu stopy inflacji i nowej fali zamieszania na rynkach walutowych. Opublikowana przed kilkoma dniami prognoza OECD przewiduje, że w najbliższych miesiącach gospodarka niektórych krajów kapitalistycznych rozwijać się będzie w tempie 0-2 proc., stopa inflacji wyrażać się będzie liczbą dwucyfrową, a deficyt bilansu płatniczego go podwoi się. Tymczasem z rynku naftowego nadchodzi informacja o wzroście napięcia, wskazującym na możliwość dalszych podwyżek cen ropy przez OPEC już we wrześniu br.

Trudna sytuacja utrzymuje się nadal w Stanach Zjednoczonych. W wielu stacjach istnieją duże trudności z zaopatrzeniem

w paliwa; przed stacjami benzynowymi tworzą się długie kolejki. O kłopotach gospodarczych USA, związanych ze wzrostem cen energii, świadczy również wyraźny spadek kursu (dolara w ostatnich dniach i wzrost cen złota do rekordowego poziomu. Inny dowód kłopotów, to spadek zamówień dla przemysłu. Ministerstwo handlu USA podało, że za mówienia na wyroby trwałe użytku spadły w czerwcu br. o 1,1 proc., co uważa się za kolejną oznakę nadciągającej recesji.

W państwach EWG ceny produktów naftowych wzrosły od początku br. średnio o 35 proc. W największym stopniu zdrożał olej opałowy — o przeszło 43 proc., natomiast ceny benzyny wzrosły o około 30 proc.

Po niedawnej decyzji OPEC wiele krajów dokonało już nowych podwyżek produktów pochodnych ropy naftowej.

Podwyżki takie nastąpiły m.

in. w USA, Francji, RFN, Belgii, Szwajcarii, w krajach skandynawskich, W. Brytanii, a także w Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii i na Węgrzech. Prasa włoska poinformowała ostatnio, że w związku z dużym obciążeniem bilansu płatniczego również we Włoszech podrożeją wkrótce produkty naftowe.

W bieżącym tygodniu zanotowano ponowny wzrost cen na wolnym rynku naftowym w Rotterdamie. Wiąże się on z dużym stopniem ze spadkiem kursu dolara i obawami, że kraje OPEC mogą dokonać kolejnej podwyżki cen we wrześniu. Niektóre kraje OPEC rozszerzają sprzedaż ropy na wolnym rynku. M. in. Nigeria poinformowała wielu klientów, że za część swych dostaw żądać będzie cen dominujących na rynku rotterdamskim. Katar spręda importom amerykańskim dużą część swej produkcji po cenie 34 do 35 dol. za baryłkę. (PAP)

Decyzja Kongresu USA w sprawie sacharyny

Izba Reprezentantów stosunkiem głosów 394:22 wyraziła we wtorek zgodę na sprzedaż w USA sacharyny do roku 1981. Obecnie w tej kwestii musi wypowieść się Senat. Federalna Administracja ds. Żywności i Leków (FDA) uławniła w 1977 zamiar wprowadzenia w USA zakazu sprzedaży tego substytutu cukru w związku z wykryciem przez jedno z kanadyjskich laboratoriów związku między dawkowaniem sacharyny i pojawieniem się raka w organizmach poddawanych eksperymentom szczurów. Decyzja Kongresu powzięta pod naciskiem producentów sacharyny, uniemożliwia FDA podjęcie kroków na rzecz wstrzymania sprzedaży sacharyny w USA na okres najbliższych dwóch lat.

PAP

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE
7, 23, 25, 28, 34
II LOSOWANIE
5, 13, 21, 30, 31
Końcówka banderoli 1472

„Express-Lotek”

1, 9, 13, 31, 36

Na Węgrzech po podwyżce cen

W budapeszteńskich sklepach spożywczych nie obserwowano się w poniedziałek i wtorek zbyt dużego tłoku. Klienci kupowali głównie mleko, pieczywo, warzywa i owoce. Przed podwyżką ludzie wyładowali swoje lodówki mięsem i wędlami, a kredensy kuchenne — mąką i cukrem. Na razie więc chodzą po sklepach, analizując nowe ceny i „oswajają się” z nimi.

Najbardziej interesują wszystkich ceny mięsa i jego przetworów. Przecież to już druga podwyżka tych artykułów od lipca 1976 roku. Wówczas po-

drożały przeciętnie o 33 proc. za schab tzw. krótki, czyli z nie wielką kostką, trzeba obecnie płacić 80 forintów za kg, za żeberka — 52, za wieprzowinę od szynki — 78. Baleron kosztuje 110 forintów za kg, polędwica — 150, kiełbasa suszona — 126, a zwykła pasztetówka — ponad 50.

Wszyscy komentatorzy za przyczynę obecnej podwyżki uważają wzrastające koszty importu energii i niezwykle niekorzystne kształtowanie się proporcji wymiany z zagranicą.

PAP

Zadania rolnictwa Polski północno-wschodniej

Dokończenie ze str. 1
tych założeń na wszystkich szczeblach, od województwa do gminy i wsi.

Szeroką uwagę i wniosków zostało zgłoszonych przez uczestników spotkania pod adresem przemysłów pracujących na rzecz rolnictwa. Dotyczyły one m.in. potrzeb związanych z zabezpieczeniem w dostatecznej ilości nawozów i innych środków produkcji. Postulowano priorytet w dostawach cementu i materiałów budowlanych dla potrzeb budownictwa inwestycyjnego.

Na zakończenie spotkania głos zabrał Piotr Jaroszewicz. Mówca podkreślił znaczenie XV Plenum dla dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Oceniając pozytywnie do tychczasową realizację postanowień tego plenum w województwach reprezentowanych na spotkaniu, premier powiedział,

że znajdujemy się dopiero na początku wcielania ich w życie. Należy liczyć się też z kłopotami, które mogą jeszcze wyniknąć, poszukując jednocześnie sposobów przeciwdziałania tym ewentualnym trudnościom. Dlatego tym większego znaczenia nabiera obecnie dostrzeganie wszystkich rezerw w rolnictwie; należy w pełni je wykorzystywać jeszcze w tym roku. Nasza praca w tej dziedzinie — jak wykazała także i ta rada — stwierdził mówca — powinna być jeszcze bardziej konsekwentna niż dotąd. Maksymalnego wysiłku zarówno ze strony państwa, jak i rolników wymaga zwłaszcza utrzymywanie tendencji rozwojowych w hodowli. Zależy to przede wszystkim od zgromadzenia przez rolników odpowiednich zasobów pasz własnych.

Musimy sięgać do rezerw, których dotychczas nie wykorzy-

Decyzje załóg

KSR-y określają warunki wykonania zadań II półrocza

Na wczorajszych sesjach KSR przedstawiciele załóg: Zakładów Systemów Automatyki „Mera” i Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Farmaceutycznego „Cefarm” dokonali oceny wykonania swych zadań gospodarczych półrocza. Podjęto również szereg konkretnych działań na przyszłość.

W „Merze”, w skład której wchodziły zakłady w Wrześni, Szczecinie, Korytkowie oraz Poznaniu, plan I półrocza został wykonany w 100,9 procenta. W stosunku do roku 1978 wzrosła również o 26 procent produkcja. Poszczególne zakłady na ogół pomyślnie wywiązały się z dostaw. Jest to o tyle istotne, iż na wyroby „Mery” czeka wiele przedsiębiorstw przemysłu maszynowego i elektronicznego w całym kraju. Jedynie pewne zaległości zanotował Zakład Zespołów Automatyki w Szczecinie. Nieco gorzej jest z realizacją zadań eksportowych: plan został wykonany jedynie w dostawach do krajów socjalistycznych, są natomiast oóźnienia w eksporcie do państw kapitalistycznych. Nie w pełni zakłady zrealizowały również dostawy kooperacyjne. „Mera” jest dłużnikiem Zakładów Rowerowych w Bydgoszczy, zalega z dostawami transformatorów i podzespołów dla „Lumelu” w Zielonej Górze i „Politu” w Łodzi.

Podczas obrad podkreślono, że konieczne będzie wykonanie wszystkich kontraktów eksportowych oraz dalsza aktywizacja eksportu. Wymagać to będzie uruchomienia produkcji nowych wyrobów, dalszej poprawy relacji ekonomicznych.

Inne zadania i problemy były tematem sesji w Przedsiębiorstwie Zaopatrzenia Farmaceutycznego „Cefarm”. Jako przedsiębiorstwo nieprodukcyjne, zaopatrujące sieć aptek w preparaty farmakologiczne uza- leżnione jest ono w dużej mierze od regularności dostaw. Mówiono podczas obrad o trudnościach w pierwszych miesiącach roku w prawidłowym zaopatrzeniu w leki. Także kłopoty z transportem nie sprzyjały realizacji zadań. Jednak dzięki wzmocnieniu wysiłkowi wykonano plan obrotów półrocza i uruchomiono nowe apteki oraz punkty apteczne. W najbliższych miesiącach planuje się otworzyć nowoczesną aptekę na Winogradach.

Podczas dyskusji stwierdzono, że nie można poprzestać na tym, co zrobiono dotychczas. Niezbędna jest nadal zawodowa aktywność wszystkich pracowników, ich pełna mobilizacja w celu lepszego zaspokajania potrzeb społecznych przez „Cefarm”. (goł)

Nieustępliwość separatystów baskijskich

Skrainy w swych poglądach sektor wojskowy separatystycznej organizacji baskijskiej ETA opublikował oświadczenie,

w którym zapowiada, że nie zamierza zrezygnować z walki zbrojnej przeciwko państwu hiszpańskiemu. (PAP)

Zmarł E. Stachura

W Warszawie zmarł w wieku 41 lat poeta i prozaik Edward Stachura.

E. Stachura debiutował w 1957 r. na łamach prasy literackiej. Na jego dorobek literacki składają się zbiory wierszy, poematów, tomy opowiadań i powieści, z których największą popularność zdobyła sobie „Siekiera zada albo zima leśnych ludzi”. (PAP)

Tragiczny wypadek drogowy w Tarnowskim

W Melsztynie w woj. tarnowskim doszło do tragicznego wypadku drogowego, w którym śmierć poniosły 3 osoby a ośmiu doznało obrażeń ciała i przebywa w szpitalu.

Samochód dostawczy marki „Zuk” należący do zespołu elektrowni Łaziska Górne na niebezpiecznym łuku wyprzedził ciągnik z dwiema przyczepami i zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwnika samochodem ciężarowym „Gaz-63”.

Kierowca „Zuka” Andrzej M. został zatrzymany. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie do 70 z większymi przejaśnieniami, okresami słabe opady deszczu. Temperatura maksymalna od plus 18 do plus 20 stoni, minimalna od plus 12 do plus 14 stoni. Wiatry słabe, zmienne. Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu plus 16 stoni, w Koninie i Poznaniu plus 17 stoni, w Lesznie plus 19 stoni, w Pile plus 15 stoni. Ciśnienie 754,9 mm.

Dziś wieczór serwis informacyjny opracował Włodzisław Braniecki

Sytuacja na przejściach granicznych z CSRS po ograniczeniu wyjazdów dzieci

W związku z licznymi pytaniami i wątpliwościami dotyczącymi zarządzenia Głównego Inspektora Sanitarnego, ograniczającego wyjazdy grupowe i indywidualne dzieci i młodzieży do Czechosłowacji — dziennikarz PAP zwrócił się do Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej oraz dowództwa WOP z prośbą o ich wyjaśnienie.

Jak wynika z uzyskanych informacji, do odwołania wstrzymane zostały wszystkie wyjazdy na tzw. pobyt czasowy do

Czechosłowacji dzieci i młodzieży do lat 15, zarówno w grupach zorganizowanych, jak i z rodzicami lub opiekunami. Bez przeszkód odbywa się natomiast ruch tranzytowy przez terytorium CSRS. Jednocześnie służby graniczne zostały zobowiązane do informowania podróżnych o aktualnej sytuacji sanitarnej w Czechosłowacji, zwłaszcza zaś o konieczności ścisłego zachowania przepisów higienicznych.

Jak informują korespondenci PAP ruch na przejściach gra-

nicznych z Czechosłowacją przebiega na ogół bez zakłóceń.

Na otwartym przez całą dobę przejściu drogowym w Barwinie w woj. kroszeńskim, którego wiodzie najkrótsza trasa m.in. do krajów bałkańskich, panuje obecnie stosunkowo duży ruch. Granicę polsko-czechosłowacką przekracza w ciągu doby ok. 4 tys. osób. Podróżnych jadących wraz z dziećmi tranzytem przez CSRS informuje się o aktualnej sytuacji zdrowotnej na terenie tego kraju.

PAP

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” — POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz
Kazimierz Marcinkowski (zastępcę red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,
Zygmunt Rola, Zbigniew Sek

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łącząc wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępcza red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: woty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)
Indeks nr 35024

Życie w mieście

Wzrost potrzeb komunalnych

Naszym miastom przybędzie w tym roku 280 000 mieszkań; jest to równoznaczne z narodzinami nowego, prawie milionowego miasta. Gospodarka komunalna staje zatem wobec ogromnego zadania; od tego zaś, w jakiej mierze mu sprosta, zależy poziom życia w rozrastających się miastach.

Na inwestycje komunalne przeznaczają się w tym roku większe środki niż w roku ubiegłym — dodajmy: w sytuacji, kiedy łączne nakłady na rozwój kraju zostały zmniejszone. Rzecz w tym, że rozwój gospodarki komunalnej jest ściśle związany z budownictwem mieszkaniowym, któremu polityka ekonomiczno-społeczna naszego państwa przyznaje bezwzględny priorytet.

Miejskim autobusem coraz dalej

Tempo, w jakim zwiększa się zapotrzebowanie na usługi komunalne, warto prześledzić zwłaszcza na przykładzie komunikacji. W ubiegłym roku długość miejskich linii komunikacyjnych przekroczyła 32 000 kilometrów. Tym samym była ponad dwukrotnie większa niż w roku 1970 i niemal trzykrotnie większa niż w roku 1965!

Jednocześnie liczba autobusów miejskich — a one przede wszystkim obsługują nowe trasy — zwiększyła się w latach siedemdziesiątych tylko o połowę. Oznacza to ciągle wydłużanie się tras autobusów, co — z natury rzeczy — ma niekorzystny wpływ na stan techniczny taboru. Jeśli dodać do tego znane niedobory części zamiennych, stanie się bardziej zrozumiałe, dlaczego w czasie jazdy zdarza się tak dużo awarii, a także czemu tyle wozów „odpoczywa” w zajezdniach, czekając na naprawę.

Resort administracji — gospodarz komunalnego majątku — podjął w tym roku energiczne działania, mające na celu poprawę miejskiej komunikacji. Przede wszystkim kupił 2 300 nowych autobusów, dzięki czemu można będzie wycofać z ruchu około 1700 wveksplatawanych wozów. Przewidziane są również dostawy 220 tramwajów i 70 trolejbusów. Poza tym zapewniono miejskiemu taborowi znacznie lepszy niż dotychczas serwis, a przemysł maszynowy podjął się remontu produkowanych przez siebie autobusów. Ponadto, aby złagodzić niedobory części zamiennych, przedsiębiorstwa komunalne zamierzają wytwarzać je same, przy czym teoretyczna produkcja pod wzglem wartości ma sięgnąć 106 milionów złotych.

Połączone starania zaczynają już przynosić rezultaty: w ostatnich miesiącach liczba unieruchomionych autobusów wyraźnie się zmniejszyła.

Dotychczas nowe osiedla obejmowane były z zasady tylko komunikacją autobusową, w najbliższej przyszłości zamierza się jednak wprowadzić na nie także linie tramwajowe, przede wszystkim ze względu na to, iż mogą one jednorazowo przewieźć znacznie większą liczbę pasażerów. Nowe linie budowane będą przy tym w ten sposób, aby w przyszłości można było przystosować je do ruchu szybkich jednostek, stanowiących formę pośrednią między tramwa-

jem a metrem. Na niektóre trasy podmiejskie wprowadzane będą także po okresie nielaski — trolejbusy, cenione ze względu na cichą jazdę i brak spalin.

Woda z kranu

Miejska sieć wodociągowa z kolei wydłuży się w tym roku o około 500 kilometrów (nie licząc sieci wewnątrzosiedlowej), natomiast kanalizacyjna — o 450 kilometrów. Zapotrzebowanie nowych osiedli w wodę wymaga również budowy licznych ujęć i stacji uzdatniania. Szacuje się, że dzięki tym inwestycjom dostawy wody dla miast wzrosną, w porównaniu z rokiem ubiegłym, o 3,3 procenta.

Rosnące zużycie wody mieszkańców miast i przez przemysł sprawia jednak, że — mimo znacznych inwestycji — niezbędne stało się wprowadzenie pewnych rygorów oszczędnościowych. Resort administracji zapowiada na przykład ograniczenie, a w skrajnych przypadkach nawet zakaz używania wody z kranu do polewania ulic. Rygory te wynikają przede wszystkim z wysokich kosztów uzdatniania wody. Rosnące zanieczyszczenie rzek i jezior powoduje bowiem, że uzyskanie wody nadającej się do picia jest coraz trudniejsze technicznie, a tym samym i coraz droższe.

Dzisiaj z myślą o zimie

Doświadczenia ubiegłej zimy sprawiły, że tego lata przedsiębiorstwa komunalne bardzo dużo uwagi poświęcają następnej zimie. Widać to ze starannego kontrolowania sieci przesyłowej ciepła oraz domowych urządzeń grzewczych. Daży się poza tym do wcześniejszego zgrzania opału na zimę, tak aby przy końcu września zapasy sięgnęły 60—70 procent łącznych dostaw. Miejmy nadzieję, że przynajmniej przewóz węgla priorytet pozwoli zrealizować te zamierzenia.

Przebiegające są również inwestycje, które zapewnią nowym osiedlom niezbędne dostawy ciepła oraz złagodzią niedobór kalorii tam, gdzie odczuwano go ubiegłej zimy. Przedsiębiorstwa komunalne uruchomiły w tym roku 22 kotłownie ciepła (kotły albo całe kotłownie) o wydajności około 60 Gcal na godzinę. Również resort energetyki zwiększył dostawy ciepła do mieszkań, instalując nowe kotły w Bydgoszczy, Łodzi, Lublinie. Długość magistralnych sieci, doprowadzających ciepło do osiedli, wydłuży się o około 350 kilometrów.

W sumie gospodarka komunalna obejmuje zasięgiem swoich usług coraz większe obszary, położone często poza tradycyjnymi rogatkami miast. Jak dotychczas, rozwój tych usług ma głównie charakter ilościowy. Rosnące wymagania społeczeństwa sprawiają jednak, że gospodarka komunalna znajduje się wkrótce przed następnym progiem — będzie musiała sprostać zapotrzebowaniu na lepszą komunikację i wodę z kranu oraz na większą dbałość o czystość.

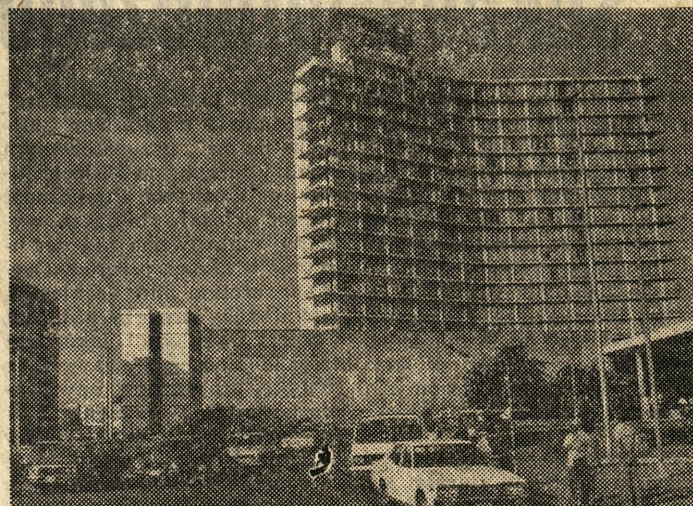
URSZULA SZYPERSKA

26 lipca 1953 r. grupa młodych rewolucjonistów pod wodzą Fidela Castro dokonała szturmu na koszary Moncada — twierdzę antyludowej i proimperialistycznej dyktatury Batisty. Śmiały i bohaterski wyczyn młodych patriotów, z których siedemdziesięciu zginęło potem z rozkazu dyktatora, nie mógł się wówczas udać, jednak stał się wezwaniem do rewolucji, która zwyciężyła w kilka lat później. Ku ba w ciągu 20 minionych lat, po zwycięstwie sił rewolucyjnych 1 stycznia 1959 r., przeobraziła się z kraju trzcinowej monokultury, wyzyskiwanego przez obcą i rodzimą burżuazję, w socjalistyczny kraj szybko rozwijającego się rolnictwa, przyspieszonego rozwoju przemysłu, energetyki, budownictwa mieszkaniowego i rybołówstwa morskiego.

Na zdjęciu: fragment śródmieścia stolicy Kuby — Hawany.

CAF — fot. Urbanek

Przed 26 laty na Kubie



Dorożkom czar przywracać

„...zawsze będzie w każdym mieście, zawsze będzie choćby jedna, choćby nie wiem jaka biedna: czararowana dorożka”

(Konstanty Ildefons Gałczyński)

Bo jest w dorożkach coś, co sprawia, że nie odeszły w bezpowrotną przeszłość. Mimo że w świecie ogarniętym szaleem motoryzacji i wiecznie się spieszącym, straciły swoją praktyczną przydatność, to jednak obserwuje się nawrót do eleganckich powozików konnych. Czy z modą retro to wynika, czy ze zmęczenia motoryzacją, czy z tego, że w każdym z nas tkwi trochę romantyzmu? Przejazdki dorożkami mają tyle uroku...

Michał Bogajewicz, właściciel rzemieślniczego warsztatu powozniczego w Pniewach (woj. poznański), twierdzi, że przed pojazdami konnymi jest duża przyszłość. Nie taka oczywiście, jak przeszłość; nie będą już one, bo nie mogą być, tak powszechne, jak kiedyś — spełniają nieco inne funkcje. Przede wszystkim rekreacyjne i sportowe. Organizowane są na wet mistrzostwa świata w powożeniu. Popyt na pojazdy konne jest w ostatnich latach coraz większy.

Nie narzeka więc na brak zleceń znany nie tylko w Polsce, lecz również na zachodzie Europy, zakład w Pniewach. I stare ma już tradycje. Założony w roku 1890 przez Albina Bogajewicza był wtedy jednym z wielu zakładów wytwarzających powozy dla okolicznych ziemian i gospodarzy. Zakład ten przejął w roku 1931 syn mistrza, Leon, który prowadził go

do roku 1961. Po jego śmierci wzięły się losy zakładu, gdyż syn Leona, Michał, był już wówczas po studiach i pracował w przemyśle. Tradycje rodzinne jednak zwyciężyły — inżynier wrócił do zakładu dziada i ojca, zdał egzamin mistrzowski, a obecnie jego zakład jest jedynym tego typu w Polsce i jednym z nielicznych w Europie. Tętną bowiem nie tylko wytwarza się nowe powozy, lecz także — co jest właśnie najcenniejsze — konserwuje się stare, zabytkowe. Ocala się z przeszłości to, co nie powinno zagać.

Decyzję swojej inżynier Bogajewicz nie żałuje. Bo praca w powozownictwie jest bardzo ciekawa. Tworzywo szlachetne: drewno, stal, mosiądz, skóra. Praca głównie ręczna, pozwalająca się wykazać nie tylko umiejętnościami rzemieślniczymi, lecz również — własną inwencją, zmysłem artystycznym. No i znajomością stylów — każdy pojazd, czy to nowy, czy konserwowany, musi spełniać wymagania epoki. Chociaż niektóre, przeznaczone do zawodów sportowych, są tylko stylizowane, co wynika z wysokich wymogów technicznych. Sylwetkę mają „z epoki”, ale są zaopatrzone w różne mechanizmy, których wtedy nie znano, na przykład hamulce hydrauliczne. Odbiorcami tych pojazdów są kluby sportowe, stadniny koni, gospodarstwa rolne. Nie tylko w kraju, gdyż Michał Bogajewicz, podobnie jak jego ojciec — sprzedaje pojazdy konne do kilku krajów Europy zachodniej. Znamy tam są sztuki i rzadkie już dzisiaj umiejętności pniwskich rzemieślników.

Dla Bogajewicza powozownictwo jest jednocześnie zawodem i hobby. Z całej Wielkopolski kupuje on skazane na zniszczenie pojazdy, które w jego warsztacie odzyskują dawną wdzięk i elegancję. Niektóre z nich nabywają nowi właściciele, ale najciekawsze mistrz pozostawia w swojej kolekcji.

Ta właśnie kolekcja starych powozów wielkopolskich stała się zaczątkiem muzeum, które dzięki zainteresowaniu i dużej pomocy władz wojewódzkich powstało przed dwoma laty w Pniewach, Muzeum to obok pojazdów konnych stanowiących własność Bogajewicza, mieści eksponaty przekazane przez władze wojewódzkie miastu na własność.

Powozownictwo jest trudnym rzemiosłem. Łączy w sobie kilka zawodów, m. in. kołodzieja, kowala, lakiernika, tapicera. W tych też zawodach szkolili uczniów Michał Bogajewicz. Do tej pory uzyskało zawód w jego zakładzie 23 chłopców. Niestety, tylko 28, mówi mistrz, którego dziadek i ojciec wyuczyli około 600. Teraz jest za mało chętnych. Młodzież, jeśli idzie do rzemiosła, to głównie do zawodów budowlanych i motoryzacyjnych. Kołodziejstwo na przykład ginie jako rzemiosło, a przecież jest bardzo potrzebne i już wkrótce będzie go brakowało. Na Zachodzie zawód kołodzieja przeżywa renesans, u nas jest mało popularny. A bez dobrego kołodzieja nie można zbudować pojazdu konnego, który musi mieć w sobie nie tylko ten romantyczny czar, lecz także mocne, bezpieczne koła. Lecz Bogajewicz nie może narzekać, skupił w swoim zakładzie solidnych i fachowych rzemieślników, których praca umacnia zaufanie klientów do pniwskiej firmy.

Z zakładem powozowniczym

Dokończenie na str. 4

GRAŻYNA SZULAK

W I kwartale 1976 roku rolnik Jacek B. ubiegał się o kredyt obrotowy w Banku Spółdzielczym w Rakoniewicach (województwo poznańskie). Bankowcy, którym często zarzuca się nadmierną pedanterię i formalizm, nie zainteresowali się jednak tym, czy warto inwestować w gospodarstwo Jacka B. Bez zasięgnięcia na ten temat opinii gminnej służby rolnej i bez uzyskania danych, które uzasadniałyby zaliczenie owego gospodarstwa do specjalistycznych, w marcu 1976 roku bank przyznał rolnikowi kredyt obrotowy w wysokości 400 000 złotych rocznie.

Od tego czasu Jacek B. systematycznie odbierał z banku pieniądze, przeznaczone — zgodnie z umową — na rozwój hodowli trzody chlewnej. Gorzej było ze spłatą: pod koniec 1977 roku zadłużenie przekraczało 370 000 złotych. Sytuacja taka aż „prosiła się” o kontrolę, by ustalić czy kredyty wykorzystywane są zgodnie z przeznaczeniem i czy przynoszą oczekiwane rezultaty. Kontrolę nie było i Jacek B. dalej pobierał pieniądze. Do marca tego roku, chociaż uzyskał kredyty obrotowe w łącznej wysokości 1,5 mln zł, nie zdołał przekształcić swojego gospodarstwa w wysokotowarowe. Bieżąca produkcja i gotówka z jej sprzedaży miały wartość niższą od pobranych kredytów.

Wszystkie te nieprawidłowości, a zwłaszcza udzielanie kredytu „w ciemno” i brak zainteresowania tym, czy tak znaczne środki są racjonalnie wykorzystywane, zostały ujawnione dopiero podczas badań prokuratorskich. Te ostatnie przeprowadzone w tym półroczu dotyczyły właśnie działalności kredytowej banków spółdzielczych w Książu, Lwówku, Nowym Tomysku, Rakoniewicach i Szamotułach.

Okazało się, że jedynie bank w Książu zdołał się ustrzec od uchybień. Natomiast działalność pozostałych objętych kontrolą placówek bankowych cechowała obdarzanie klientów zbyt dużym kredytem... zaufania i z kolei obrotowym lub inwestycyjnym.

Trudnie nie mówić o nadmiernym zaufaniu czy — jak kto woli — braku przezorności, jeśli decyzji o udzieleniu wysokiego kredytu nie poprzedza zebranie minimum informacji na temat gospodarstwa. Tymczasem w aktach brakowało nawet dowodów... własności nieruchomości rolnych, opinii służby rolnej, poświadczeń, że inwestycja (którą chciał realizować klient) została ujęta w planie gminnym i tak dalej, i tak dalej. Na przykład jeden z pracowników Zjednoczenia PGR w Pile otrzymał w banku szamotulskim, pół miliona złotych

kredytu na zakup gospodarstwa rolnego. Do czego mu było potrzebne? Tego bank dochodził dopiero po wystąpieniu prokuratorskim, dowiadując się czy nabywca gospodarstwa zamierza nadal pracować w Zjednoczeniu PGR, czy też gospodarować na roli, a jeśli tak, to w jaki sposób.

Obdarzanie klientów nadmiernym zaufaniem przejawiało się nie tylko w podejmowaniu decyzji kredytowych bez kompletowania i analizy wymaganych dokumentów. Także w tym, że niejednokrotnie odepowiano od zabezpieczenia zwrotu kredytów, jeśli nawet klienti pobrali po kilka milionów złotych, a majątek mieli znikomy.

Znikomy, jeśli wierzyć zainteresowanym. Nie można prze-

Zbyt wielki kredyt nie tylko zaufania

cież wykluczyć, że nie mieli niczego. Mowa o trzech rolnikach, którzy goślośnie podali, że tworzą zespół hodowców drobiu, a mają w sumie półtora hektara ziemi. W latach 1977-1978 pobrali oni z banku w Szamotułach kredyty m. in. w kwotach: 600 000 zł, 2 mln zł i 1,5 mln zł na rozwój drobiarstwa. Na dodatek jeden z tych rolników uzyskał tylko dla siebie 360 000 zł kredytu inwestycyjnego. Chociaż zespół ten uzyskał łącznie kilka milionów kredytu, który wielokrotnie przewyższał wartość ziem trzech rolników, bank nie zadbał o zabezpieczenie zwrotu wypłaconych pieniędzy. Tymczasem form takiego zabezpieczenia wiarytelności jest sporo: zastaw bankowy, skrypt dłużny, tzw. cesja należności, hipoteka. Umożliwiają one bankom realizację ich roszczeń, niezależnie od woli dłużnika. O tym, że taka przezorność jest nieodzowna świadczy zaś sprawa innego zespołu rolników, także z gminy Szamotuły.

Był to dość dziwny zespół, jako że tworzyli go: jeden rolnik z gospodarstwem o powierzchni 15 hektarów oraz dwóch, mających łącznie hektar ziemi. Bank w Szamotułach udzielił temu zespołowi kredytu m. in. w kwotach 700 000 zł i 1,5

mln zł na rozwój sadownictwa i drobiarstwa. Zwrotu tych wierzycielności nie zabezpieczono. Tymczasem Bogdan P. (właściciel gospodarstwa 15-hektarowego) jedyny członek zespołu, mający znaczny majątek, został pod koniec ubiegłego roku aresztowany. Grozi mu wysoka kara grzywny, a nawet przejęcie majątku. Gdyby stało się to faktem, wówczas roszczenia Skarbu Państwa do majątku Bogdana P. miałyby pierwszeństwo przed roszczeniami banku spółdzielczego, które nie zostały udokumentowane w księdze wieczystej ani też nie zostały w innych sposób zabezpieczone.

Uchybienia banków, mogące wpływać na wykorzystywanie kredytów z niewielkim pożytkiem dla gospodarki żywnościowej, a nawet mogące powodować znaczne straty — taka była tematyka wystąpienia profilaktycznych, które Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu skierowała do kierownictwa poszczególnych banków. Z odpowiedzi, które udzielił Oddział Wojewódzki Banku Gospodarki Żywnościowej w Poznaniu wynika, że wszystkie nieprawidłowości (które wykryli prokuratorzy) zostały usunięte. A co zrobiono, by się nie powtórzyły? Odbyły się narady, szkolenia, zajęcia instruktażowe i postanowiono też wzmocnić nadzór nad działalnością kredytową banków spółdzielczych.

Czy to wszystko wystarczy, by zapobiec uchybieniom? Sceptycyzm zawarty w tym pytaniu jest uzasadniony faktem, że (cytat z wyjaśnień Oddziału Wojewódzkiego BGŻ w Poznaniu):

„Mimo określonych przepisów regulujących działalność kredytową banków spółdzielczych, oraz wyjaśnień i instruktażu udzielanych tym bankom ze strony Oddziału Wojewódzkiego w sprawie stosowania tych przepisów, a także mimo przeprowadzanej przez nas kontroli działalności kredytowej oraz wykorzystania systemu kar, nagród i awansów dla poprawy pracy banków — występują w ich działalności kredytowej nadal jeszcze uchybienia...”

Jeśli stale przypomina się o konieczności respektowania przepisów, zresztą w większości oczywistych, ale działalność kredytowa poprawia się zbyt wolno, to chyba wynika z tego wniosek, że należy szukać innych środków zaradczych. Może należy do nich weryfikacja kadr?

MICHAŁ ŁUCZAK

„Eskadra” na Festiwalu w Polczynie Zdroju

Sukces lotniczego zespołu

Na Festiwalu Zespołów Artystycznych Wojska Polskiego w Polczynie-Zdroju zwyciężył — jak informowaliśmy — Zespół Estradowy Wojsk Lotniczych „Eskadra”. Drugie miejsce przypadło zespołowi Obrony Powietrznej Kraju „Radar”, trzecie Zespołowi Śląskiego Okręgu Wojskowego. Po powrocie „Eskadry” do Poznania po prośbieniu o wypowiedź jego kierownika, ppłk. Ziemomysła Angera.

— Wszystkie zespoły uczestniczące w festiwalu starały się przygotować najlepsze programy. Stąd też bogactwo prezentowanych form, dobre tempo, bogactwo strojów, ciekawe scenografie. Rangę tegorocznych prezentacji wyznaczyło 35-le-

cie Polski Ludowej. „Eskadra” wystąpiła z programem „Migiem marsz”, przygotowanym między innymi na 35-lecie ludowego lotnictwa. Publiczność gorąco oklaskiwała nasze występy. Znalazły one również uznanie w oczach jurorów. Oceńnię osobno chór, orkiestrę, wokalistów, tancerzy, aktorów. Jurorzy uwzględniłi także wartości ideowo-wychowawcze, te matykę, umiejętność nawiązania kontaktu z widownią, wartości muzyczne i perfekcję wykonania. Końcowe wyniki przesły nasze oczekiwania — w tegorocznym festiwalu „Eskadra” zdobyła 21 nagród. Oprócz nagrody głównej, otrzymały je również zespoły muzyczne i baletowe. Ewa Maria Hesse za umiejętności artystyczne, Be-

non Hardza za oprawę muzyczną, Wiktor Leliwa za teksty, Jerzy Wojtczak za choreografię. Nagrodę dziennikarzy akredytowanych przy festiwalu otrzymał balet. Za piosenkę o okolicznościową o Polczynie Zdroju „Uzdrowiamy was śmiechem” wyróżniono Wiktora Leliwę i Benona Hardego.

Po festiwalu — uzupełnia kierownik zespołu — daliśmy 16 występów na Wybrzeżu od Koszalina do Szczecina, w miejscowościach wczasowych i jednostkach wojskowych, a 22 lipca — w amfiteatrze Parku na Cytaeli w Poznaniu. Teraz trwają przygotowania do koncertów z okazji rocznicy ludowego Wojska Polskiego. (jk)

W Bytomiu

Przed I konkursem wokalistyki operowej

Opera Śląska w Bytomiu wystąpiła z inicjatywą zorganizowania pierwszego w kraju ogólnopolskiego konkursu wokalistyki operowej. Nosić on będzie imię światowej sławy polskiego śpiewaka, założyciela bytomskiej opery — Adama Dydury. Do udziału w imprezie zgłosiło się już ponad 100 kandydatów, zainteresowanych polskim i światowym repertuarem operowym, w tym również laureatów szeregu międzynarodowych konkursów i festiwali muzycznych. Składający się z trzech etapów przesłuchań konkurs odbędzie się w październiku br. w Bytomiu.

PAP

sport-sport-sport

Na VI OSM

Złote medale zapaśników i judoki

W kolejnym dniu VI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży zawodnicy rywalizowali w 14 dyscyplinach sportu. Bardzo dobrze spisujący się do tej pory reprezentanci Poznania zdobyli kolejne medale, w tym 3 złote. Na najwyższym podium stanęli zapaśnicy w stylu wolnym oraz judoka. W zapaśach w kategorii juniorów młodszych pierwsze miejsce zajął K. Macioszek (Grunwald) w kategorii 56 kg, a w kategorii juniorów starszych B. Gorynia (Grunwald) w wadze 100 kg. Brązowy medal również wśród juniorów starszych zdobył zapaśnik Grunwaldu w wadze 90 kg — G. Stora. Trzeci złoty medal dla Poznania wywalczył P. Dyczkowski (Olimpia) w judo, w kategorii juniorów starszych w wadze 60 kg.

Dwa srebrne medale zdobyli: lekkoatleci. Na 400 m ppł. juniorów młodszych A. Meinhold (Energetyk) i na 800 m juniorów R. Ostrowski (AZS).

Lepiej niż w poprzednich dniach wiodło się poznaniakom w grach zespołowych. Koszykarki Olimpii rozgromiły Polonię Bytom 105:53 (43:32), a

szczyptorniści Posnani pokonali Juwenię Wrocław 11:9 (5:1). Na kortach Polonii Bydgoszcz rozpoczął się turniej tenisowy. Miłą niespodzianką w kategorii juniorów młodszych sprawił poznaniak Józefowicz, który wyeliminował rozstawionego z nr 2 reprezentanta Łodzi — Zwierza, wygrywając 6:1, 3:6, 6:4.

Z zmiennym powodzeniem walczyli bokserzy. W wadze piórkowej Matłoka (Olimpia) pokonał 5:0 Rowińskiego (Wisła Kraków), a w wadze lekkiej Łakomy przegrał z Pacewiczem (Gwardia Białystok) 2:3.

Po zakończeniu zawodów w kajakarstwie, wioślarstwie, pływaniu, akrobatyce, kolarstwie szosowym, szermierce, tenisie stołowym, biegach przełajowych w obu kategoriach wiekowych oraz koszykówce chłopców i judo juniorów młodszych w ogólnej punktacji prowadzi Warszawa — 1574 pkt., przed Poznaniem — 1467,2 pkt., Katowicami — 1181 pkt., Wrocławem — 1147 pkt. i Bydgoszczą — 1081,5 pkt. (wii)

W pierwszym meczu ligowym nowego sezonu

Widzew — Katowice 3:2

W pierwszym w tym sezonie meczu o mistrzostwo I ligi piłkarskiej Widzew Łódź pokonał Katowice 3:2 (1:1). Bramki dla Widzewa zdobyli: Zdzisław Rozborski w 22 min., Zbigniew Boniek w 52 min. oraz Tadeusz Blachno w 64 min. z rzutu karnego. Dla Katowic: Hubert

Fait w 15 min. i Henryk Górnik w 72 min.

★

W rozegranym w Warszawie towarzyskim meczu piłkarskim miejscowy Polonez pokonał pierwszoligowy zespół grecki Kastoria 2:0 (1:0). (PAP)

PZPN darował karę A. Iwanowi

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej na posiedzeniu w dniu 23. 07. 1979 r. rozpatrzył prośbę Andrzeja Iwana — po partii przez zarząd klubu GTS Wisła Kraków, o darowanie mu reszty kary wymierzonej przez zarząd PZPN w dniu 8. 12. 1978 r.

Zarząd związku po wnioskowym rozpatrzeniu prośby A. Iwana, wysłuchaniu opinii obojczych na zebraniu prezesa klubu GTS Wisła Kraków oraz wyjaśnieniu i oświadczeniu złożonych przez Andrzeja Iwana, który między innymi przyrzekł, że tego rodzaju wypadki jakie miały miejsce w przeszłości,

więcej się już nie powtórzą, a swoją grą i zachowaniem na boisku jak i zachowaniem poza nim będzie dążył do pełnego zrehabilitowania się w oczach opinii publicznej, członków i zarządu swojego klubu oraz Polskiego Związku Piłki Nożnej, postanowił:

1. Zawiesić z dniem 23. 07. 79 wykonanie pozostałej części kary (zakazu gry przez dalsze 4 miesiące i 14 dni) na okres 1 roku,
2. Zobowiązać zarząd klubu GTS Wisła Kraków do otoczenia zawodnika Andrzeja Iwana wszechstronną opieką. (PAP)

Kolejna porażka młodych koszykarek

Nadal nie wiedzie się młodym polskim koszykarkom uczestniczącym w VIII mistrzostwach Europy junierek. Polki, rywalizujące w finale „B” w Palermo o miejsca 7 — 12, doznały kolejnej 4 porażki w imprezie, przegrywając tym razem ze słabym zespołem Finlandii 62:64 (35:36). Najwięcej punktów dla Polski uzyskały: Marta Jodłowska — 13, Anna Wojewódka — 12, Małgorzata Kozera — 10. (PAP)

Awans W. Fibaka do trzeciej rundy

Rozstawiony z nr 3 w turnieju tenisowym w Kitzbuehel Wojciech Fibak awansował do trzeciej rundy. W śróde Fibak pokonał bez trudu tenisistę RFN, Andreasa Maurera 6:3, 6:4.

Inne wyniki: Antonio Munoz (Hiszpania) — Hans Kary (Austria) 6:1, 2:6, 7:5; Zeljko Franulovic (Jugosławia, nr 7) — Miguel Mir (Hiszpania) 6:3, 6:0. (PAP)

Polacy bez sukcesów na Spartakiadzie Narodów ZSRR

Uczestnicy Spartakiady Narodów ZSRR walczyli w śróde w 14 dyscyplinach. Rozdzieleno 20 kompletów medali w wioślarstwie kobiet, lekkiej atletyce, gimnastyce drużynowej mężczyzn, pływaniu oraz w podnoszeniu ciężarów. Na kilku obiektach startowali też Polacy. Przed południem w hali sztucznej lodowiska CSKA kontynuowany był turniej bokserski, w którym po raz pierwszy walczył Polak. W wadze 54 kg wygrał Władysław Pilecki, który spotkał się z 20-letnim Węgrem, Ferencem Gojanem. Młody

Węgier okazał się groźnym przeciwnikiem i odniósł zwycięstwo nad Polakiem w II rundzie przez RSC. W turnieju zapaśniczym w stylu wolnym, Jan Falandys (waga 48 kg) przegrał wysoko na punkty z Aleksiejem Karamczakowem (ZSRR) i ma 4 pkt. minusowe. Była to walka w trzeciej rundzie. W czwartej nasz zawodnik nie walczył (wolny los). W finale biegu na 100 m ppł. kobiet Elżbieta Rabsztny zajęła 7 miejsce z czasem 13,38. (PAP)

Dorożkom czar przywracać

Dokończenie ze str. 3

Prowadzonym przez Michała Bogajewiczów współpracuje zakład kołodziejski, którego właścicielem jest jego matka, Maria Bogajewiczowa. Ona to właśnie, „wciągnięta do interesu od dnia ślubu” — jest żywą historią zakładu. O powozach może opowiadać bez końca... Z rozróżnieniem wspomina, w ilu już jeździła bryczkach, landach, karetach, powozach. Kiedyś w warsztacie były konie i wszystkie nowe pojazdy przechodziły próby. Dzisiaj kupcy wierzą na słowo, czyli po prostu — w markę zakładu. Próby przechodzą tylko pojazdy zamawiane przez kinematografię. Wypożycza się konie i sprawa powozu na wytrzymałość, bo „w filmie różne rzeczy z nimi wydziwiają, więc muszą być specjalnie mocne”.

Kinematografia jest ważnym klientem Bogajewiczów, chociaż jej zamówienia nie zawsze przynoszą pracującym w zakładzie rzemieślnikom satysfakcję. Bo często do filmów zamawiane są powozy tylko częściowo „prawdziwe” (na przykład nadwozia robi się z dykty), takie „jednorazowe”. Roboty przy tym dużo, a powstaje tylko imitacja. Już lepiej, kiedy filmowcy pojazdy wypożyczają. Dla tych karet, powozów, bryczek, stojących w muzeum, film jest jedyną szansą, żeby powrócili do swojej epoki. I na te te epoki — pokazały się w całej krasie. W ponad 50 polskich filmach „grały” pojazdy konne z Pniew.

Ekspozaty z muzeum ożywają także w czasie organizowanych co dwa lata Dni Pniew. Dorożki widać wtedy mieszkańców po mieście, a młode pary — do ślubu. Zaprzęgnięte w dwa lub cztery konie — dają przegląd różnych stylów powozów z drugiej połowy ubiegłego i pierwszej ćwierci tego wieku. A mieszkawcy i goście zachwycają się tymi wdzięcznymi powozikami i może nawet ktoś się zastanawia: która z tych dorożek jest — zaczarowana?

GRAZYNA SZULAK



W Sudetach

Wznowiono ogrzewanie domów wczasowych

Urzymujące się od dwóch tygodni długotrwałe chłody (w nocy temperatury w Kotlinie Kłodzkiej ostatnio spadają poniżej 10 stopni Celsjusza) spowodowały, że w sanatoriach, a także w wielu domach wczasowych FWP w Kudowie-Zdroju, Polanicy-Zdroju, Świerdowie-Zdroju wznowiono ogrzewanie pomieszczeń. Tam, gdzie to nie zbędne, ogrzewane są także obiekty kolonijne dzieci i młodzieży. (PAP)

Polskie urządzenia kuchenne na olimpiadę w Moskwie

Specjalizujące się w produkcji nowoczesnych urządzeń kuchennych Łódzkie Zakłady Metalowe są jednym z głównych dostawców sprzętu dla nowych hoteli i zabudów i obywateli sportowych budowanych w związku ze zbliżającymi się igrzyskami olimpijskimi w Moskwie. Do końca br. zakłady ZKM dostarczą do ZSRR 700 dużych, 150-litrowych kotłów elektrycznych oraz 1000 służących do przyrządzania ciepłych sosów i napojów tzw. kotłówek przechyłnych. Realizacja tych dostaw przekroczyła już półmetek, a aktualnie rozpoczęto wysyłkę 120 kolejnych wspomnianych zestawów przechyłnych. (PAP)

Nowości Wydawnictwa UAM

Jak gospodarować

Realizacja celu gospodarowania w socjalizmie oznacza z jednej strony zaspokajanie potrzeb dzięki wzrostowi materialnych środków do ich urzeczywistnienia, a z drugiej — wzrost wolnego czasu niezbędnego do rozszerzania środków konsumpcji. Warunkiem realizacji tych postulatów jest oszczędność pracy przy produkcji dóbr i usług, uzyskiwana dzięki postępowi technicznemu — organizacyjnemu. W opublikowanej ostatnio przez Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu w serii nauk ekonomicznych pracy Aleksandra Okuniewskiego pt. „Zatrudnienie a realizacja celu gospodarowania w socjalizmie” zostały przedstawione wyniki badań nad znaczeniem zatrudnienia dla realizacji celu gospodarowania w socjalizmie i rolę, jaką w tworzeniu środków jego realizacji odgrywa siła robocza oraz jej wykorzystanie. Ta ponad 200-stronicowa rozprawa dzieli się na pięć obszernych rozdziałów, z których pierwszy omawia cel gospodarowania i warunki jego realizacji w ujęciu historycznym, a

Najwięcej trudności z językami obcymi i fizyką

Wstępne oceny egzaminów do szkół wyższych

W szkołach wyższych zakończyły się egzaminy wstępne na I rok studiów dziennych. O 61 tys. indeksów ubiegało się blisko 127 tys. młodzieży. Dziś już wiadomo, kto w nowym roku akademickim 1979/1980 podejmie naukę w uczelniach. Można też się pokusić o wstępną ocenę przygotowania kandydatów do egzaminów.

Według opinii władz Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, odnotowano w tej uczelni duże zróżnicowanie w stopniu przygotowania na poszczególne kierunki. Stwierdzono słabe przygotowanie młodzieży z historii, a wiadomości z matematyki, fizyki i chemii podobnie jak w latach poprzednich nie zadowalały egzaminatorów. W Akademii Górniczo-Hutniczej stwierdzono niski poziom przygotowania z języków obcych. Zwiększyła się liczba osób, które otrzymały oceny niedostateczne w Akademii Medycznej i tutaj stwierdzono niski poziom przygotowania z języków obcych. 70 proc. zdających do Akademii Ekonomicznej w Krakowie otrzymało ocenę niedostateczną z matematyki. Okazało się, że młodzież dobrze była przygotowana z historii i geografii, zadowalający był poziom przygotowania do egzaminu z języka rosyjskiego.

W województwie katowickim okazało się, że ujawnienie pytań z egzaminów ustnych nie wpłynęło na polepszenie wyników. Okazało się również, że najwięcej kłopotów na egzaminach mieli kandydaci na matematykę i fizykę Uniwersytetu Śląskiego. 65 proc. kandydatów egzamin wstępny na tę uczelnię zdało.

Fizyka wypadła też słabo na kilku kierunkach Politechniki Poznańskiej; wielu kłopotów kandydatom sprawiał egzamin z języków obcych. W uczelni tej w zasadzie wszyscy, którzy zdali egzamin zostali przyjęci na studia. Ponad połowa ubiegających się o indeks w poznańskiej Akademii Medycznej nie zaliczyła testu pisemnego. (PAP)

Losowanie samochodów premii PKO

Jak nas informuje Oddział Wojewódzki NBP w Poznaniu, w najbliższą sobotę, 28. 07. 1979, o godz. 9, w sali Urzędu Wojewódzkiego, al. Stalingradzka 18 (II piętro) rozlosowane zostaną 94 samochody

osobowe marki „Syrena” 105 i „Fiat” 126p wśród posiadaczy oszczędnościowych książeczek samochodowych założonych na terenie m. Poznania i woj. poznańskiego. (na)

drugi — istotę siły roboczej i charakter pracy w socjalizmie, zaś trzeci — aktywność zawodową ludności oraz indywidualną wydajność pracy. W dwóch ostatnich rozdziałach czytelnik znajdzie rozwinięcie problematyki efektywnego wykorzystania zasobów siły roboczej i wpływu struktury zatrudnienia na realizację celu gospodarowania, a także podsumowanie całości rozwiązań zawartych w rozprawie.

Praca A. Okuniewskiego dotyczy tematyki niezwykle istotnej dla każdego zajmującego się ekonomią socjalizmu. Wszak społecznym celem gospodarowania w ustroju socjalistycznym jest maksymalne i wszechstronne zaspokajanie aktualnych i przyszłych potrzeb społeczeństwa.

Ponadto staraniem Wydawnictwa Naukowego UAM w Poznaniu ukazały się w bieżącym roku następujące prace:

Halina Augustyniak, „Lizynowe, izoleucynowe i fenylalaninowe tRNA tubinu”, s. 78, zł 19; Czesław Gierczak, „Metabolizm benzyladeniny i jej wpływ na de-

kotylizowane osie Lupinus luteus”, s. 50, zł 20;

Benicjusz Głębocki, „Czynniki kształtujące przestrzenną strukturę produkcyjną rolnictwa”, s. 150, zł 34;

Edward Hojan, „Analiza deformacji sygnałów w stanie nieustalonym związanej z konfiguracją pola akustycznego danego układu źródeł”, s. 122, zł 29;

Maciej Kozierowski, „Statystyka światła w procesach rozpraszania i generacji harmonicznych” s. 64, zł 15;

Anna Stankowska, „Stratygraficzne i regionalne zróżnicowanie glin morenowych na terenie Polski w świetle badań minerałów iglastych” s. 226, zł 78;

„Studia Rossica Posnaniensia” zeszyt X — 1978, s. 308, zł 124;

Ryszard Tanaś, „Wpływ statystyki pola elektromagnetycznego na nieliniowe procesy optyczne” s. 44, zł 20;

Józef Urbaniak, „Konservatywnizm w poglądach społeczno-filozoficznych Henryka Rzewuskiego”, s. 116, zł 29. (wos)

*) Aleksander Okuniewski, „Zatrudnienie a realizacja celu gospodarowania w socjalizmie”, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, 1978, s. 204, zł 62.

UNIKNIESZ KŁOPOTÓW i PRACY KUPUJĄC DOSKONAŁE GOTOWE WYROBY CIASTKARSKIE



ZAPRASZAMY
do naszych sklepów
CZYNNYCH RÓWNIEŻ w NIEDZIEŁĘ

59 — ul. Dzierżyńskiego 45	10 — 18
125 — Os. Kosmonautów	9 — 14
158 — ul. Kraszewskiego 13	9 — 20
169 — ul. Dąbrowskiego 72	8 — 19
282 — ul. Głogowska 48	10 — 18
333 — ul. Głogowska 187	9 — 18
361 — ul. Palacza 92	10 — 18
444 — ul. Fabryczna 34	10 — 18
564 — Os. Powstań Narodowych	9 — 14

Życzymy udanych zakupów.

„SPOŁEM” WSS
ODDZIAŁ HANDLU DETALICZNEGO
w Poznaniu

2233-K1

praca

Przyjmę od września opiekunkę do 5-miesięcznego dziecka 5 razy w tygodniu. Osiedle Rzeczypospolitej 3 m. 108 w godzinach wieczornych. 99106g

Zakład Blacharsko-lakierniczy w Przemierowie, Szosa Poznańska 4/6 przy mie uczniów lub chętnych do przyuczenia w zawo-
dzie. 99239g

Tokarza i ślusarza ze zna-
jomością obróbki mechanicznej oraz pracownikiem na dużą wtryskarkę, z dłu-
goletnią praktyką w two-
rzych na stałe zatrud-
nie, dobre warunki. War-
szat Świerczewskiego 113a
99239g

Pomoc domowa najchę-
tniej z prowincji potrzeb-
na. Warunki dobre. Osob-
ny pokój, tel. 66-59-23 —
godz. 7-9; 19-21 lub ofer-
ty „Prasa”. Grunwaldzka
19 dla 99252g.

nauka

Taców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2a. parter. 96613g

kupno

Kupię towarów 30 wapo-
workowane, rowerek dzie-
ciowy. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 99133g

sprzedaż

Garaż blaszany rozkład-
any sprzedam, tel. 619-68.
99391g

Dzika i betoniarka 150 l
sprzedam. Jan Wiercok
Krzywiń, ul. Kościńska
14. 954p

Odstąpię zagospodarowa-
ny ogródek działkowy na
Smochowicach. Telefon —
20-12-14. 99288g

Sprzedam Elizabeth — ste-
reo i skuter „Osa”, tel.
462-17. 99193g

Sprzedam nowy silnik Fia-
ta 126p, kołach męski. Po-
godna 48. 99285g

Zenita E z Heliosem, ro-
wer Duet sprzedam. Os.
Jagiellońskie 12 m. 61.
99300g

Opony używane do Fiata
126p, stan dobry, sprze-
dam. Tel. 67-97-00 po godz.
20. 99278g

Sprzedam dom letni nad
Jeziorem Kierskim. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka
19 dla 99287g.

samochody

Zaporożca rocznik 1976 w
idealnym stanie zamienie
na Fiata 126p nowego lub
po niedużym przebiegu.
Tel. 41-10-74. 98827g

inne

Wypożyczalnia sukien słu-
bnych, wieczorowych, we-
lonów i nakryć do chrz-
tów. Liszkowska, Gwardii Lu-
dowej 2. 99493g



MASZ JESZCZE URLQP —
SKORZYSTAJ!
Dla spóźnionych urlopowiczów
oraz
dla zniechęconych kapryśną aurą

„ORBIS” — PRZYGOTOWAŁ
ATRAKCYJNE IMPREZY

„W POGONI ZA SŁOŃCEM”

1. Wycieczka morska — statkiem ŁOTWA do portów
Morza Śródziemnego i na wyspy greckie w terminach:
28. IX — 17. X, 13. — 31. X i 28. X — 11. XI,
w cenie od 28 do 52 tys. zł.
2. Wycieczka morska — statkiem ARMENIA w basenie
Morza Śródziemnego w terminie: 30. IX — 16. X,
w cenie od 29 do 40 tys. zł.
3. Wycieczka statkiem rzeczynym po Woldze w terminie:
od 23. VIII — 7. IX,
w cenie od 11 do 13 tys. zł.
4. Wycieczka autokarowa na trasie Lwów — Kijów
w terminie: od 3. — 10. IX, w cenie 5.400 zł.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ WSZYSTKIE PLACÓWKI
PBP „ORBIS”

2498-K1



ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI w Poznaniu

zatrudnią zaraz:

- MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH
- USTAWIACZY WAGONÓW
- MANEWROWYCH

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia HCP,
ul. Dzierżyńskiego 223/229, pok. 15.

Dla zamiejscowych istnieje możliwość zakwatero-
wania w hotelu robotniczym. 2514-K1

Wypożyczalnia strojów słu-
bnych z Mickiewicza prze-
niesiono. Poznańska 44.
Swoboda. 97093g

Wypożyczalnia eleganckiej
garderoby ślubnej. Pade-
reńskiego 1. Ciesielska.
96755g

Przeprowadzki, przewo-
z mebli, pianin, tel. 33-31-32
Kufel, Kosińskiego 3.
97810g

Garaż na Wildzie (Fiat
126p) poszukuje. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 98169g.

matrymonialne

Biuro Matrymonialne „Ma-
łżeństwo” 61-707 Poznań,
Libelta 29 kojarzy szcze-
śliwe małżeństwa. Czynne
godz. 14-19. 97101g

UWAGA! — Mieszkańcy Poznania i okolic

ZAKŁAD USŁUGOWY
Spółdzielni Pracy Rękodziela
Artystycznego „JUWELIA” nr 1
w Poznaniu, Plac Wolności 5,

oferuje klientom
wykonanie sygnetów, obrączek,
w krótkim terminie

2433-K1

przetarg

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWO-
WYCH w Poznaniu Dział Drogowy — ogłasza
PRZETARG na malowanie mostu stalowe-
go na linii kolejowej Kluczbork — Poznań
(w pobliżu stacji Poznań Staroleka).

Termin wykonania wyżej wymienionych
prac — do dnia 30 listopada 1979 r.

Oferty należy składać lub przysłać pod wy-
żej wymieniony adres w terminie 10-dniowym
od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10
sierpnia 1979 r. o godz. 10 w Dziale Drogowym,
pokój 56.

Do wzięcia udziału w przetargu zapraszamy
przedsiębiorstwa sektora państwowego, spół-
dzielczego i prywatnego.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru dowolnego
oferenta lub unieważnienia przetargu bez po-
dania przyczyny. 2438-K1

UWAGA KLIENCI
ZAKŁADU OBSŁUGI TECHNICZNEJ
„PREDOM - SERVICE”
Oddział w Poznaniu
przy ul. Chwaliszewo 66

NASTĄPIŁA ZMIANA
dotychczasowego numeru telefonicznego.

Aktualnie zgłoszenia napraw
prosimy kierować pod numer

588-21.

ZOT „Predom - Service” Oddział w Po-
naniu wykonuje naprawy gwarancyjne
i odpłatne pralek automatycznych, sprzętu
chłodniczego i grzejnego, produkowanego
przez przedsiębiorstwa zgrupowane w
Zjednoczeniu „Predom”.

USŁUGI WYKONUJEMY SOLIDNIE I SZYBKO

1192-K2

STANISŁAW ŁUKOMSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm. o go-
dzinie 15.00 na cmentarzu w Swarzędzu przy ul.
Poznańskiej.

W głębokim żalu i smutku pograżona

żona z rodziną

Swarzędz, Cieszkowskiego blok 1 m. 5. 99306g

† Dnia 24 lipca 1979 r. zmarł namaszczony
Olejami św., po ciężkich cierpieniach, mój
najdroższy mąż, jedyny przyjaciel życia, nasz
ukochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy
lat 62, sp.

EDMUND FONROBERT

żołnierz kampanii wrześniowej i jeńiec oflagu
VIIa w Murnau.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm.
o godz. 13.10 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona

rodzina 1800-U3

† Dnia 22 lipca 1979 r. zmarła po długich i cięż-
kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami
św., nasza ukochana siostra, ciocia i szwagier-
ka, przeżywszy lat 84, sp.

MARIA DAROWNA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz.
13.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni

siostry, bracia i rodzina

Ul. Śniadeckich 1 m. 10. 99206g

† Dnia 20 lipca 1979 roku odszedł od nas na
zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz
najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadziś i pra-
dziadek, przeżywszy lat 77, sp.

JÓZEF BIENIEK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Niedziałkowskiego 25 m. 1. 1793-U3

Dnia 21 lipca 1979 roku zginął śmiercią tra-
giczną nasz długoletni ceniony pracownik i ser-
deczny kolega

WALENTY LIBERA

Pogrzeb odbędzie się o godz. 14.30, dnia 27
lipca 1979 r. na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego
współczucia składa

Dyrekcja, Kierownictwo Warsztatów,
Grono Pedagogiczne, administracja i koledzy
Zespołu Szkół Budownictwa nr 2 w Poznaniu
1787-K3

Dnia 22 lipca 1979 roku zmarł długoletni czło-
nek naszej Spółdzielni, zasłużony organizator
oświaty dorosłych

mgr HENRYK KOMINEK

Zegnamy Go z głębokim żalem, a Rodzinie
Zmarłego składamy serdeczne współczucie.

Dyrekcja i współpracownicy
Okręgowego Oddziału w Poznaniu
Krajowej Sp-ni Pracy „Lingwista-Oświata”

1781-K3

† Dnia 22 lipca 1979 r. zmarła nasza najuko-
chańsza i najtroskliwsza mama, siostra, teś-
ciowa i babcia, przeżywszy lat 58

SALOMEA WIECZORKIEWICZ

z domu Olszewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz.
10.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Walki Młodych 1 m. 25. 99119g

† Dnia 20 lipca 1979 r. zmarła nagle, nasza ko-
chana matka, teściowa, siostra, babcia i cio-
cia, sp.

MARIANNA PORADA

z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm. o godz.
16.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pograżona

rodzina

Ul. Gwardii Ludowej 55 m. 5. 99356g

† Dnia 23 lipca 1979 roku zmarł nagle, prze-
żywszy lat 73, mój kochany mąż, sp.

HENRYK NAPIERAŁA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm.
o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

Strapiona

żona

Ul. Minska 5a. 1803-U3

Dnia 23 lipca 1979 r. zmarł nasz długoletni
pracownik, z-ca kier. Spółdzielni

ZDZISŁAW BARDZIK

odznaczony Honorową Odznaką m. Poznania
i Zasłużonego Pracownika Handlu i Usług.

W Zmarłym straciłmśmy wzorowego pracow-
nika, serdecznego i życzliwego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11.00
na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współ-
czucia składają:

Rada, Zarząd, współpracownicy i członkowie
Spółdzielni Rzemieślniczej Rzemiosł Drzewnych
w Poznaniu 99392g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
24 lipca 1979 r. zmarła po ciężkich cierpie-
niach, przeżywszy lat 49, nasza ukochana mama,
teściowa i babcia, sp.

CECYLIA WAKOWSKA

z domu Frąckowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm. o godz.
16 na cmentarzu w Naramowicach.

W smutku pograżeni

synowie z rodziną

Ul. Madziarska 1 m. 1.

† Dnia 24 lipca 1979 roku zmarł mój kochany
mąż, szwagier i wujek, przeżywszy lat 76, sp.

FLORIAN WŁODARCZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm.
o godz. 14.00 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Długa 10 m. 2. 1797-U3

† Dnia 23 lipca 1979 r. po długich i ciężkich
cierpieniach, zakończył swój pracowity ży-
wot, w 87 roku życia, mój kochany mąż, ojciec,
brat, teść, szwagier i wujek, sp.

JAN KUCZEREPA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz.
13.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Czechosłowacka 39 m. 11. 99227g

† Dnia 24 lipca 1979 roku, po długich cierpie-
niach, odszedł od nas na zawsze, mój ko-
chany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadziś,
brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 66, sp.

WŁADYSŁAW BILEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm.
o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Sikorskiego 34 m. 19. 1796-U3

† Dnia 21 lipca 1979 r. zginął śmiercią tragicz-
ną, w 72 roku życia, nasz najdroższy i nigdy
niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WALENTY LIBERA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm. o godz.
14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Engla 19 m. 6. 99320g

† Dnia 24 lipca 1979 r. przeżywszy lat 75 za-
kończył swoje pracowite i pełne poświęcenia
życie, najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek, sp.

ppor. WŁADYSŁAW MATECKI

fotograf, uczestnik Powstania Wielkopolskiego,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Pow-
stańczym.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm. o godz.
10.00 na cmentarzu parafialnym w Zdunach.

W smutku pograżona

rodzina

Zduny k. Krotoszyńska, Rynek 16. 99313g

† Dnia 23 lipca 1979 roku zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., w 86 roku życia, nasz oj-
ciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

MARCIN ZAREMBA

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm.
o godz. 13.00 na cmentarzu na Miłostowie.

Córki z rodzinami

Ul. Średnia 1 m. 9. 1793-U3

† Dnia 22 lipca 1979 r. zmarła opatrzona Sa-
kramentami św., po długiej i ciężkiej cho-
robie, najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia

STANISŁAWA BRODZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz.
11.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Poznań, Czarnków, Darłowo, Neuengörs. 99076g

† Dnia 22 lipca 1979 r. zmarła opatrzona Sa-
kramentami św., nasza ukochana matka,
teściowa, babcia, prababcia, przeżywszy lat 71

PELAGIA KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz.
10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

99113g

